

W rozmowie z Energetyka24.com dr Robert Zajdler, ekspert Instytutu Sobieskiego, wypowiedział się o nabyciu przez PKN Orlen udziałów w projekcie kanadyjskiego terminala LNG „Goldboro”. Analityk odniósł się również do kwestii importu LNG z Ameryki Północnej przez Polskę.

„Sprowadzanie skroplonego gazu ziemnego z Kanady może stać się dla Orlenu jedną z opcji, ale tutaj kluczowy jest rachunek ekonomiczny. LNG jest dosyć zestandaryzowanym produktem i Orlen nie powinien mieć technicznych problemów ze sprzedażą gazu do różnych krajów zarówno Polski jak i krajów azjatyckich. Dlatego też nie należy wskazywać, że rynkiem, na który Goldboro będzie dostarczał gaz będzie rynek europejski” powiedział dr Robert Zajdler z Instytutu Sobieskiego.

Leave this field empty if you're human:

„Z punktu widzenia interesów Polski kanadyjski terminal będzie pewnym wentylem bezpieczeństwa. Wentyl ten nie będzie konieczny, ale zawsze będzie i umożliwi dostęp do surowca. Na to czy LNG z Kanady będzie sprowadzane do Europy będą miały wpływ strategię Unii Europejskiej” powiedział ekspert Instytutu Sobieskiego pytany o znaczenie kanadyjskiego terminala dla polskiego bezpieczeństwa energetycznego.

Dr Zajdler podkreślił również jakie znaczenie przy sprzedaży LNG mają koszty transportu „oprócz ceny gazu kluczowe są koszty transportu. Każdy dzień wynajęcia metanowca to dodatkowe wydatki. Dlatego sprzedaż opłaca się bardziej jeżeli statek płynie krócej.”

„Z punktu widzenia Orlenu Polska jest najbliżej natomiast z Kanady sytuacja wygląda inaczej” dodał na koniec.

Źródło: Energetyka24. [Czytaj dalej...](#)

**PRZECZYTAJ TEŻ** Deklaracje rządu ws. łupków weryfikuje rzeczywistość